

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 79 gr. z odroczeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, sędziostwa, przerwaniu komunikacji, abonent niema prawa żądać ponownego dostarczenia gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dalsze ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennym wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym ściąganiu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 10

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 24 stycznia 1933 r.

Rok XIII

NIEZMOŻONA IDEA NASZEJ PAŃSTWOWOŚCI.

## W 70-tą rocznicę Powstania Styczniowego

Mija dzisiaj siedemdziesiąta rocznica powstania styczniowego. Mija w chwili, kiedy na to wielkie wydarzenie naszych dziejów możemy patrzeć już nietylko z punktu widzenia ideałów politycznych doby walk o niepodległość Polski, lecz ze szczerą oceny historycznej, okiem może nietylko chłodnym, ile wolnym od jakichkolwiek orientacyjnych uprzedzeń. Na zupełny, martwy chłód, taki, jaki panuje w laboratorjach naukowych, nie zdobędzie się jeszcze prędko żaden Polak. Nam, pierwszemu pokoleniu niepodległej Polski, przeskodzą w tem widok każdego spotkanego weterana, widok rozgrzewający krew w najbardziej obojętnym na wzruszenia emocjonalne człowieku.

A z czasem, gdy już nie będzie pomiędzy nami czcigodnych staruszków w granatowych mundurach żołnierskich, przypominać nam będą epokę powstania styczniowego i wywoływać w naszych piersiach fale nowych wzruszeń ci, którzy z dziejów tego powstania czerpali siły duchowe swojej walki i swoich wysiłków: weterani Legjonów Polskich doby wojny światowej. Oni byli bowiem kontynuatorami idei państwowej, oni trudem swojego życia i kierunkiem swej działalności sprawili, że powstanie styczniowe było aż do okresu wojny światowej tępem aktualności, że dzieliło Polaków na obozy polityczne i zachowało w ten sposób swe życie przez długie pięćdziesiąt lat po swojej śmierci materialnej.

Pomiędzy powstaniem i epoką dzisiejszą wyrosła już jednak przegroda doby wojennej i faktu odbudowania państwa. Zaszły wydarzenia, które stworzyły nową polską rzeczywistość, przerywając aktualność dawnych sporów, poglądów i ideałów. Powstanie styczniowe jest już dla nas okresem historycznym, nieodwołalnie i ostatecznie zamkniętym. Idea powstańcza została zrealizowana i nie posiada już dzisiaj dalszego ciągu. I oto jesteśmy pierwszym pokoleniem polskim, któremu, bez względu na istniejące jeszcze żywe relikwie, dana jest możność oceniania powstania już tylko jako faktu historycznego, w tem samym obiektywnym ujęciu, w jakim rozpatrujemy inne dawniejsze wydarzenia z dziejów narodu.

Z tego punktu widzenia patrząc, widzi się wielkie i nieprzemijające znaczenie powstania styczniowego, jako ogniwa dziejowego, łączącego naszą teraźniejszość poprzez okres stuletniej niewoli z dawną, historyczną przeszłością. I gdyby się nawet okazały słusznymi wszystkie błędy realizacyjne, zarzucane z różnych stron kierownictwu powstania, to jedną rzecz należałoby stwierdzić bezspornie: wybuch styczniowy, tak jak przedtem — listopadowy, a jeszcze

wcześniej — kościuszkowski, podtrzymał wewnątrz społeczeństwa polskiego i zmanifestował przed światem ciągłość polskiej idei państwowej i nierealność jakichkolwiek pomysłów dostosowania się Polaków do życia w niewoli.

Obserwując doświadczenia stu lat porzobiorowych i czterolecia wojny światowej, możemy już dzisiaj bez obawy pomyłki stwierdzić, że nasze prawa do niepodległego życia były bezsporne, mocne i przekonujące, dzięki naszej nieustannej walce. I dlatego nie będzie paradoksem twierdzenie, że powstanie styczniowe, mimo swej klęski fizycznej i bezpośredniej, było ze względu na swoje skutki psychiczne etapem pomyślnym, posuwającym sprawę polską naprzód, ku szczęśliwшему ostatecznie rozstrzygnięciu.

Ludzie, mali umysłem, a niezdolni do wzruszeń szlachetnych, wyrażają jeszcze czasami obawy o pedagogiczną wartość kultu rocznic powstań-

czych. Nie trzeba się z temi głosami liczyć, bo dusza młodzieży nie jest podatnym gruntem dla tego rodzaju posiewu. Obóz, który przed wojną światową i przez kilka lat później zwalczał najzacieklej ideę walki zbrojnej o niepodległość Ojczyzny, doczekał się tego, że pod naciskiem swojej młodszej generacji partyjnej wychowanej już w wolnym państwie, musi obecnie zwracać z obranej przez siebie drogi i przyłączać się, choćby nieszczerze, ale widocznie, do kultu, któremu jeszcze niedawno w ostry sposób się przeciwstawiał.

Wielkie idee, zmierzające ku szlachetnym celom za cenę największych poświęceń ludzkich, jaką przedstawia rezygnacja z życia lub szczęścia osobistej jednostki, zwyciężają nietylko w pokoleniu współczesnym, lecz także w duszach potomności.

I dlatego idea powstańcza, a zatem i rocznica powstania styczniowego, będzie przedmiotem kultu każdego prawdziwego Polaka.

### Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA. W piątek, dnia 20. bm. odbyło się pod przewodnictwem pana premiera Prystora posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzono kilka projektów ustawodawczych i załatwiono sprawy bieżące. Rada Ministrów uchwaliła i postanowiła wnieść do Sejmu projekt noweli do ustawy z dnia 20 czerwca 1924 roku w sprawie uwłaszczenia byłych czynszowików, byłych wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców w województwach nowogrodzkim, poleskim, wołyńskim, wileńskim oraz w powiatach: grodzieńskim, wołkowyskim, bielskim, białostockim i sokólskim województwa białostockiego.

Dwa projekty ustaw w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 lutego 1927 roku o zniesieniu służebności w województwach: kieleckim, lubelskim, łódzkim, warszawskim, białostockim, wileńskim, nowogrodzkim, wołyńskim i poleskim.

Dwa projekty nowel do ustawy z dnia 18 marca 1932 roku o uregulowaniu prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw centralnych i wschodn. oraz do ustawy z dnia 23 marca 1929 roku o uregulowaniu stanu hipotecznego nieruchomości oddanych w toku parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Pozostający w związku z obu powyższymi projektami projekt ustawy w sprawie uregulowania prawa włas-

ności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego.

Wreszcie projekt ustawy o opiece nad muzeami publicznymi.

### Mocarstwowa Polska — gwarancją pokoju

MORAWSKA OSTRAWA. Pat. W „Morawsko-Slezskim Słowie” pojawił się artykuł p. t. „Zabezpieczenie i przyszłość „korytarza polskiego”, który stanowi odpowiedź dla pewnej nielicznej praskiej germanofilskiej grupy politycznej na znaną książkę Jaroslava Vozki

Na specjalną uwagę zasługuje to, co autor pisze o Pomorzu polskiem.

„Mocarstwowa Polska będzie dla nas gwarancją bezpieczeństwa i pokoju. W przyszłości chodzić będzie nie o usunięcie „korytarza”, lecz życiowy interes

mocarstwowej Polski zwróci się poprzez cmentarzyska dawnych Słowian, których kiedyś zachłanne krzyżactwo wytepiło niemilosierdnym ogniem i mieczem w stronę Prus Wschodnich. Jeżeli po stuleciach Słowianie odzyskali dostęp do swojego morza, to jest to wynikiem sprawiedliwości dziejowej i jest obowiązkiem Słowian bronić tego dostępu i rozszerzyć go zgodnie z prawdą i sprawiedliwością, zabezpieczając go w ten sposób na wieki.

### Kłątwa kościelna na sokolów jugosłowiańskich

List pasterski biskupów katolickich w Jugosławii odczytany we wszystkich kościołach katolickich całego kraju, w którym organizacja „Sokol” uznana została za antykatolicką, wobec czego spadła na nią klątwa Ojca św. — wywołał w całej Jugosławii olbrzymie wzburzenie.

W szeregu miejscowości doszło już do poważnych starć między członkami „Sokoła”, a ludnością katolicką, podczas których szereg osób zostało

ciężko zranionych. W związku z temi zajściami władze bezpieczeństwa aresztowały kilku księży, stojących pod zarzutem podjudzania ludności do ekscesów i czynnych wystąpień wobec członków „Sokoła”.

Kilku duchownych skazanych zostało w drodze administracyjnej na kary aresztu do 14 dni. Biskup w Banjaluce wniósł w tej sprawie protest do prezesa rady ministrów.



## Bankructwo Centralnej Kasy Rzemieślniczej w Toruniu przed sądem

„ZASŁUGA“ DYREKTORA — POWSTANIE KASY I JEJ BANKRUCTWO.

Dnia 20. bm. przed Sądem Okręgowym w Toruniu rozpoczął się sensacyjny proces o bankructwo „Centralnej Kasy Rzemieślniczej“ w Toruniu. Na ławie oskarżonych zasiadł tylko b. dyrektor kasy Skalski i członek zarządu Gonczewicz. Inni członkowie zarządu jak również członkowie Rady Nadzorczej i komisji rewizyjnej i kredytowej występują w roli świadków. Gospodarką kasy członkowie zostali narażeni na poważne straty i dzisiaj jeszcze muszą pokrywać różne zobowiązania kasy na sumę przeszło 100 tysięcy zł.

Trybunałowi przewodniczy wiceprezes S. O. Krupka przy współudziale sędziów S. O. Nawrockiego i dr. Piziewicza, oskarża podprokurator S. O. Janowicz. Oskarżonego Skalskiego broni adwokat Matuszewski. Gonczewicza adwokat Przysiecki. Do rozprawy powołano kilkunastu świadków.

Akt oskarżenia nie obejmuje całokształtu bankructwa Centralnej Kasy Rzemieślniczej, tylko odnosi się do Skalskiego i Gonczewicza. Akt zarzuca Skalskiemu, że w Toruniu wspólnie z Gonczewiczem, działając na szkodę wierzycieli Centralnej Kasy Rzemieślniczej wystawili weksel Vereinsbankowi na 10 tysięcy złotych, dalej zarzuca Skalskiemu, że otworzył dla siebie 4 konta na szkodę Kasy, że wystawiał książeczki oszczędnościowe bez pokrycia i w związku z tem prowadził fałszywe konta.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Pierwszy oskarżony Skalski został przesłuchany w nieobecności oskarżonego Gonczewicza, który na ten czas został wydalony z sali rozpraw. Oskarżony Skalski na pytanie przewodniczącego oświadcza, że do winy się nie poczuwa. Był dyrektorem kasy od samego początku jej założenia tj. od 26 lub 27 roku (dokładnie nie pamięta), aż do czasu zamknięcia się kasy tj. do roku 1950.

Przewodniczący: Czy członkowie zarządu Rady Nadzorczej mogli korzystać z kredytu?

Oskarżony: Tak, jak każdy inny członek.

Przew.: Kto uchwałal wysokość kredytu?

Osk.: Zarząd decydował i uchwałal.

Przew.: Czy sam zarząd czy też była jakaś komisja kredytowa?

Osk.: Była komisja kredytowa.

Na pytania przewodniczącego oskarżony wyjaśnia, że komisja ta składała się 5 osób — członków zarządu i Rady Nadzorczej.

Przew.: Kto był prezesem tej komisji i jak doszło do wyboru prezesa?

PRZYSZŁO SAMO Z SIEBIE.

Osk.: Prezesem był Jakób Sulecki wyborów żadnych nie było. Przyszło to tak samo z siebie.

Przew.: Jak to było z tym wekslem na 10 tysięcy w Vereinsbanku?

Osk.: Miałem własne konto w Vereinsbanku do 20 tysięcy zł. Zwróciłem się więc do dyrektora i powiedziałem, że potrzebuję 10 tysięcy na cele Centralnej Kasy Rzemieślniczej. Dyrektor Vereinsbanku powiedział mi, że może dać 10 tys. zł. ale musi być na wekslu podpis Centralnej Kasy Rzemieślniczej.

Przew.: Czy kto z zarządu poważniał pana do podpisu tego weksla?

Osk.: Uważałem, że nie potrzebuję się pytać o to!

Przew.: Wiele kasa miała wtedy niedoboru?

Osk.: Około 50 tysięcy zł.

Przew.: Czy wiedział kto o tem?

Osk.: Wiedział Gonczewicz.

Na pytanie przewodniczącego dlaczego o tem nikomu nie mówił (kasa w tym czasie miała prócz tego już zobowiązania wekslowe na przeszło 200 tys. zł.) oskarżony odpowiada, że nikt z członków zarządu o to go się nie pytał. Pieniądże te zostały wpłacone na jego konto ogólne jako członka Vereinsbanku.

Pieniądże podjął Gonczewicz w dwóch ratach i wpłacił do Centralnej Kasy.

SKALSKI WINIEN KASIE 70 TYS. ZŁOTYCH

Przew.: Czy dlatego była tak mała pojemność gotówki w kasie, że pan był winien 70 tys. złotych?

Osk.: To nie.

Przew.: Czy miał pan dużo w tym czasie swoich wesłki w obiegu?

Osk.: Ja zawsze miałem dużo wesłki w obiegu!

KONTA DLA CAŁEJ RODZINKI

Następnie oskarżony wyjaśnia, jak to było, gdy już sam zachwiany finansowo utworzył w kasie aż cztery konta dla siebie mianowicie: — na żonę, szwagra, ojca i matkę. Oskarżony powiada, że uważał za niepotrzebne wtajemniczać członków zarządu w różne operacje kasy. Sam sprawy kredytujących badał i sam udzielał kredytu o ile miał do kogoś zaufanie.

Powstanie Kasy było jego niepodzielną zasługą.

NA CO STWORZYŁ KASĘ?

Przew.: Więc na to pan stworzył kasę, by ludzi naciągać i zasługą też pańska jest, by później kasa zbankrutowała!

Z zeznań oskarżonego wynika bezwzględnie, że tylko on był samowolnym panem kasy, nikogo się o nic nie pytał i nikogo się nie radził.

Skalski wydawał książeczki oszczędnościowe na różne kwoty szeregu osobom, które w kasie nie miały żadnego pokrycia. Między innymi książeczkę taką otrzymał Jan Różański

ski na 36 tys. zł., urzędnik kasy Warszawski Hieronim otrzymał takie dwie książeczki na 20 tys. zł. i kupił sobie dom, nie mając w kasie żadnego na to pokrycia. Dalej Skalski dał także dwie książeczki na 60 tys. zł. dla firmy samochodowej w Poznaniu „Praga“ Voglowi, z którym zawarł spółkę na sprzedaż samochodów. Książeczek takich wydał Skalski około 50 sztuk.

Przesłuchanie pierwszego oskarżonego trwało do godz. 12-tej. Następnie przesłuchano oskarżonego Gonczewicza.

Oskarżony Gonczewicz również do winy się nie poczuwa. Pieniądże na zlecenie Skalskiego jako członek zarządu podjął z Vereinsbanku i wpłacił je Centralnej Kasie Rzemieślniczej. Na jakie konto pieniądze te zostały wpisane tego nie wie.

TOWARZYSTWO WZAJEMNEJ ADORACJI

O wystawianiu książeczki oszczędnościowej wiedział i książeczki dla Warszawskiego na 10 tys. i dwie dla Vogla na 60 tys. podpisał. Sam miał kredyt uchwalony w kasie do 10 tys. zł., a przekroczył ten kredyt do 18 tys. zł., ale prawie w całości go już wyrównał.

Z książeczek tych korzystali członkowie zarządu i Rady Nadzorczej nie wiedząc jeden o drugim.

Po przesłuchaniu oskarżonych z zeznań ich wynika, że kredyty udzielane były przeważnie członkom zarządu i rady nadzorczej.

Kredytem jednak dysponował przeważnie tylko Skalski.

Następnie przystąpiono do przesłuchania świadków. Jako pierwszy świadek zeznał Jakób Sulecki.

Dalszy ciąg rozprawy podamy w następnym numerze.

## M. S. W. PRZEPROWADZIŁO RY- CZAŁTOWE OBNIŻENIE CEN PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Warszawa. Podjęta ostatnio przed tygodniem przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych akcja ryczałtowego obniżenia cen prądu elektrycznego elektryczni w Polsce, dała pozytywne rezultaty, gdyż producenci ze swej strony wyrazili już zasadniczą zgodę. W ten sposób ustana zatarگی o cenę prądu, które były powodem t. zw. strajków a-bonentów elektryczności.

## EPIDEMJA GRYPY W ANGLJI.

LONDYN. W całej Anglii szaleje epidemia grypy, która z dnia na dzień wzmaga się z niesłychaną gwałtownością. Dotychczas zanotowano 1045 wypadków śmierci, przyczem na sam Londyn przypada 371, podczas gdy w przeszłym tygodniu zarejestrowano 163 zgony.

## 10 TYSIĘCY AMPULEK MORFINY...

Berlin. Policja natrafiła na znacznie szerszy ładunek morfiny, skradzionej przed szeregiem lat w jednym z lazaretów wojskowych w Berlinie. Zapas morfiny obejmujący 10 tysięcy ampulek, skonfiskowany został w jednym ze składów ekspedycyjnych, gdzie był złożony przez handlarza narkotykami Barnascha. Od 2 i pół lat policja była na tropie kradzieży, lecz dopiero teraz zdołała wykryć miejsce, gdzie przechowywano morfinę i aresztować jej posiadacza, który chcąc się jej pozbyć, poszukiwał nowego kupca. Jak wykazało dochodzenie, morfina ta pochodzi z zapasów armji z r. 1918.

## KASZUBI NA STRAŻY POLSKOŚCI POMORZA.

WEJHEROWO. W Pucku odbyło się doroczne walne zebranie Centralnego Związku Towarzystw Rybackich wybrzeża morskiego, w którym prócz rybaków wzięli udział przedstawiciele władz i urzędów z wicestarostą morskim Balduanem. Po obradach na temat związane z rybołówstwem, pos. Malinowski z Warszawy wygłosił referat polityczny. Zebrani wysłali na ręce Wojewody Pomorskiego zapewnienie, że będą zawsze trwali na straży polskości Pomorza wraz z całą ludnością kaszub-

## Sowiety wysyłają nowych agitatorów do Polski

MOSKWA. Informator tutejszy KAP. podaje, że na kursy propagandowe w Moskwie, Leningradzie i Charkowie uczęszcza około 900 osób, pochodzących z Polski. Agitatorzy ci są przeznaczeni specjalnie dla Polski i dla ludności polskiej, zamieszkującej na Białorusi i Ukrainie. W miarę kończenia kursów wysyłani są na pro-

pagandę przedewszystkiem do Polski z zaleceniem przekraczania granicy polskiej z terenu Gdańska, lub od granicy niemieckiej.

Na kursach propagandowych w Bolszewji, jak podaje powyższy informator główny nacisk kładzie się na propagandę bezboźnictwa.

## Wybór ministra Zaleskiego na prezasa banku Handlowego w Warszawie

WARSZAWA. Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku Handlowego w Warszawie został jednogłośnie kooptowany do Rady i wybrany na stanowisko Prezesa Rady Nadzorczej Banku b. minister spraw zagranicznych p. August Zaleski. P. minister przyjął zaofiarowany mu mandat i był już obecny na dzisiejszym posiedzeniu Rady Nadzorczej banku.

Jednocześnie na temże posiedzeniu powołani zostali do rady banku pp. Henryk Strassburger, b. kom. generalny R. P. w Wolnem Mieście Gdańsku, Feliks Wiślicki, naczelny

dyrektor Tomaszewskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, oraz Alfred Falter, prezes towarzystwa „Robur“.

## PROTEST PRZECIWKO PRZENIESIENIU SĄDU APELACYJNEGO

GDYNIA. Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni wysłała telegramy do Marszałka Sejmu i Marszałka Senatu oraz Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o pozostawienie Sądu Apelacyjnego w Toruniu. Prośbę swą Izba motywuje względami gospodarczymi, gdyż przeniesienie z Pomorza władz drugiej instancji wpłynie ujemnie na rozwój gospodarczy tej dzielnicy.

## NA POMOC BEZROBOTNYM.

WARSZAWA. Polski przemysł ryżowy ofiarował na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym czterdzieści tysięcy kilogramów ryżu.

## NIE WOLNO WYŚWIETLAĆ FILMU „KRWAWIĄCE NIEMCY“.

BERLIN. Urząd cenzury filmowej zabronił publicznego wyświetlania sporządzonego przez narodowych socjalistów pierwszego wielkiego filmu dźwiękowego pod tyt. „Krwawiące Niemcy“.

## ZNOWU POŻAR NA FRANCUSKIM STATKU.

PARYŻ. Na francuskim okręcie towarowym „Paul Doumer“, przewożącym towary z Sajgonu do Singapour, wybuchł pożar. Część ładunku spłonęła, lecz ogień zdołano ugasić. Statek został zbudowany w r. 1918, o pojemności 1467 ton.

## PROGRAM RADJOWY

Poniedziałek, dnia 25. I.

12.10 Płyty gramofonowe, 15.35 „Skrzynka Pocztowa“, 15.50 Płyty gramofonowe, — 16.25 Lekeja języka francuskiego, 16.40 Dlaczego jest tyle międzynarodowych konferencji?, 17.00 Koncert kameralny, — w przerwie Komunikat Hydrograficzny, 18.00 Muzyka lekka z kawiarni „Italja“, 19.20 Skrzynka Pocztowa Rolnicza, 19.30 „Na widnokręgu“, 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 Operetka ze studja „Wieszczanka karnawału“, — w przerwie wiadomości sportowe, 20.00 Skrzynka Pocztowa Techniczna, 22.15 Muzyka taneczna ze Lwowa, 23.00 Muzyka taneczna z dancingu „Adria“.

Wtorek, dnia 24. I.

12.10 Płyty gramofonowe, 15.30 Komunikat Państwowego Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowych, 15.35 „Wśród książek“ 15.50 Płyty gramofonowe, 16.25 Odczyt dla nauczycieli p. t. „Rola szkół powszechnych niżej zorganizowanych“, 16.40 „Najstarsze drogi w Polsce“ 17.00 Koncert ork. Filharm. Warsz., — w przerwie Komunikat Hydrograficzny, 18.00 Muzyka taneczna, 19.20 Bieżące wiadomości rolnicze, 19.30 Feljton muzyczny, 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy, 20.00 Transmisja muzyki lekkiej z Wiednia, — w przerwie wiadomości sportowe, 22.00 Kwadrans literacki, 22.15 Płyty gramofonowe, 23.00 Muzyka taneczna z „Italji“.

ską i ślubowanie, że wszystkie swoje siły oddadzą pracy dla Państwa, wierni idei Marszałka Piłsudskiego.

—:O:—

## SKAZANIEC NADZIAŁ

SIĘ NA BAGNET.

Wiedeń. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Klagenu, że w miejscowości Mittertrixer w Karyntji, miała się odbyć egzekucja niejakiego Urbasa, skazanego na śmierć. Urbas jednak w gwałtowny sposób sprzeciwił się wykonaniu na nim egzekucji i w czasie szamotaniasię z żandarmami nabił się na bagnet, ponosząc śmierć na miejscu.

—:O:—

## PIJANY SZOFER NAJECHAŁ NA LUDZI.

BERLIN. W południowej dzielnicy miasta pijany szofer całem tempem najechał na grupę przechodniów, znajdujących się na chodniku. Samochód wpadł na drzewa. Jeden z przechodniów dostał się pomiędzy samochód a drzewo, ponosząc śmierć na miejscu. Poza tem 4-ch przechodniów odniosło ciężkie rany. Pijanego szofera z ciężkimi obrażeniami odwieziono do szpitala, gdzie pozostaje pod nadzorem policyjnym.

—:O:—

## ZA OKRZYKI ANTYRZĄDOWE.

WARSZAWA. Starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie komunikuje, że zatrzymanych członków i sympatyków O. W. P. Matuszewskiego Wacława, Wardzińskiego Tadeusza, Bochińskiego Jerzego, Gawrońskiego Stanisława, Dziubińskiego Bolesława, po wyjściu ich z wiecu narodowego, w chwili wznoszenia przez nich okrzyków antyrządowych, ukarano na rozprawie w tutejszym starostwie z art. 28 prawa o wykroczeniach, wszystkich po 60 dni bezwzględnej aresztu i ponoszenie kosztów postępowania.

—:O:—

## WIELKIE MROZY W ROSJI.

MOSKWA. W Moskwie panuje silny mróz, dochodzący w ciągu ub. do by do 32 stopni.

Gazety wyszły z znacznym opóźnieniem z powodu uszkodzenia szeregu kabli elektrycznych, poruszających maszyny rotacyjne.



## DLACZEGO POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA PRZENOSZĄ SIĘ Z GDAŃSKA DO GDYNI.

Centrowa „Danziger Landeszeitung“ (17. l. 33) w obszernym artykule komentuje przemówienie dyrektora „Robur“ p. Korzona, w którym tenże wyjaśnił przyczyny, dla których polski eksport węglowy kieruje się coraz bardziej na Gdynię.

Dyrektor Korzon stwierdził, że następstwo to wskutek braku wiary w Miasto Gdańskie w polski eksport węglowy i że przeszkodą główną stanowiły tu — mimo, iż przemysł polski czynił wszelkie udogodnienia w kierunku umożliwienia Gdańskowi wykorzystania polskiego eksportu — wyłącznie motywy polityczne.

Te polityczne utrudnienia ze strony Gdańska spowodowały, że jedynie z powodów kalkulacji gospodarczej eksport węglowy polski przeniósł się do Gdyni. Dziennik, nie zgadzając się na wywody dyr. K., iż rząd polski nie jest w możności wpływać na kółka gospodarcze w tej mierze, zaznaczył, że powinien on przynajmniej stawiać swoje wnioski, któreby zapewniały należne prawa Gdańskowi. (ZAP).

—:—

## OLBRZYMI JASTRZĄB.

Bydgoszcz. Zamieszkały w Dąbrowie pod Starogardem gospodarz Gołusiński zauważywszy na swym podwórzu olbrzymiego jastrzębia zranił go wystrzałem z dubeltówki. Zraniony jastrzęb rzucił się na Gołusińskiego atakując go dziobem i szponami.

Na alarm gospodarza przybiegli domownicy i obezwładnili ogromnego ptaka o niezwyklej rozpiętości skrzydeł. Na prawej nodze jastrzębia znaleziono obrączkę z napisem „Vogelwarte Rositten Germania C. 39.589“. Gołusiński odniósł podczas walki z jastrzębiem dotkliwe obrażenia twarzy.

—:—

## FAŁSZERZ ZNACZKÓW STEMPLOWYCH POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

Bydgoszcz. W Urzędzie Skarbowym w Inowrocławiu zatrzymano kilka fałszywych znaczków stempłowych.

Dochodzenie w kierunku ujawnienia fałszerza znaczków doprowadziło do ujęcia 22-letniego Franciszka Polanowskiego, zamieszkałego stale w Inowrocławiu. Polanowski wezwany do Urzędu Śledczego celem przesłuchania, korzystając z chwilowej nieuwagi obecnych, strzałem w usta pozbawił się życia.

—:—

## USTĘPSTWA POLSKI NA RZECZ NIEMIEC NIE ZABEZPIECZYŁYBY POKOJU.

GENEWA. Dziennik „La Suisse“ zamieszcza artykuł O REWIZJONIZMIE. W artykule tym podkreślono, iż USTĘPSTWA POLSKI NA RZECZ NIEMIEC NIE ZABEZPIECZYŁYBY POKOJU. — Wprost przeciwnie podsycałoby to rewizjonizm Niemiec, któryby domagał się nowych korzyści i pewnego dnia Europa musiałaby żałować, gdyby doradziła Polsce politykę rezygnacji.

Dziennik podkreśla bezpodstawnosć niemieckich żądań rewizjonistycznych, zwracając uwagę na polskość Pomorza, której nie potrafiła zmienić najbardziej brutalna polityka germanizacyjna.

—:—

## ENTUZJAZM DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Perrara. Z okazji odczytu o Polsce i Marszałku Piłsudskim, dziennik tutejszy „Corriero Padano“ zamieszcza artykuł, poświęcony Polsce, przyczem w pełnych entuzjasmu słowach kreśli sylwetkę Marszałka Piłsudskiego.

—:—

## WYBUCH BOMBY ZABIŁ PREMIERA

Szanghaj. — Premier nowego państwa mandżurskiego zginął skutkiem wybuchu bomby.

Ambasador japoński został w czasie wybuchu ciężko ranny.

## Stolica w 70-tą rocznicę Powstania Styczniowego

WARSZAWA. 21. 1. W dniu dzisiejszym z okazji 70-tej rocznicy Powstania Styczniowego odbył się w stolicy szereg uroczystości. Miasto udekorowane flagami o barwach narodowych.

O godz. 10.30 zostało odprawione nabożeństwo w kościele garnizonowym, następnie zaś odbyło się otwarcie wystawy Powstania Styczniowego w Muzeum Narodowym. O godz. 17.30 biorące w pochodzie udział do Krzyża Traugutta organizacje z pocztami sztandarowymi, orkiestrami i pochodniami zaczęły wypełniać plac Marszałka Piłsudskiego.

Przed grobem Nieznanego Żołnierza ustawiła się kompania honorowa 30 pp. ze sztandarem i orkiestrą, delegacje oficerskie i podoficerskie oraz oddziały wojskowe wszystkich pułków garnizonu warszawskiego z pochodniami.

Po przybyciu na Plac pp. generalów Rydza-Śmigłego, Kollań-Srednickiego, Zamorskiego i Jarnuszkiewicza wojsko oddało hołd prochom Nieznanego Żołnierza przez 2-minutową ciszę.

Po tej uroczystości uformował się olbrzymi pochód, na którego czele kroczyły oddziały wojskowe z pochodniami i orkiestrą, następnie oddziały Strzelca, sferderowanych związków byłych wojskowych, Przystosowania Wojskowego, Stowarzyszeń społecznych szkół itd. Pochód przeszedł ulicami: — Krakowskim Przedmieściem, Świętojańską, Starym Rynkiem, Freta i Zakroczymską pod Krzyż Traugutta. Przed samym krzyżem ustawiły się poczty sztandarowe w liczbie kilkudziesięciu.

W chwili, gdy cały pochód dotarł do stoków Cytadeli, prezes komitetu wykonawczego obchodu 70-lecia powstania Styczniowego generał Rydza-Śmigły odczytał następują-

cy dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej: —

„Nadaję Krzyż Niepodległości z mieczami poległym i zmarłym powstańcom 1863 roku, jako symbol uznania ich zasług w walce o niepodległość Polski.

Odnaczenie to winno być zawieszane na Krzyżu Traugutta, na stokach Cytadeli w Warszawie“

(—) IGNACY MOŚCICKI

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) ALEKSANDER PRYSTOR

Prezes Rady Ministrów

WARSZAWA, dnia 21 stycznia 1933 r

Po odczytaniu dekretu p. general Rydza-Śmigły zawiązał to wysokie odznaczenie na Krzyżu Traugutta. W tej podniosłej chwili wojsko sprezentowało broń, a orkiestry odegrały Hymn Narodowy.

Z kolei generał Rydza-Śmigły wygłosił przemówienie.

Po przemówieniu szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej płk. Głogowski złożył u stóp Krzyża wieniec od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z napisem: „Bohaterom 1863 roku — Prezydent Rzeczypospolitej“. Drugi wieniec został złożony od P. Premiera Prystora z napisem: — „Poległym bojownikom 1863 roku — Prezes Rady Ministrów i Rząd Rzeczypospolitej“.

W dalszym ciągu uroczystości zespół artystyczny Domu Żołnierza odtworzył przy świetle reflektorów 4 żywe obrazy z roku 1863 na bastionie fortu Legionów, ilustrowane recytacjami.

Na zakończenie uroczystości orkiestry odegrały „Pierwszą Brygadę“.

## Ojciec św. do Episkopatu Polskiego

W odpowiedzi na adres Księży Biskupów polskich, wysłany przez Konferencję Episkopatu Polski w listopadzie r. ub., Ojciec św. nadesłał za pośrednictwem Ks. Kard. Sekretarza Stanu na ręce JEm. Ks. Kardynała Al. Kakowskiego list, w którym daje wyraz swego wysokiego uznania dla pracy naszego Episkopatu.

Ojciec św. wyraża swą żywą radość z powodu głębokiej troski pasterskiej o dusze wiernych, jaką przejawiają poszczególni Księża Biskupi w swych diecezjach, aby podnieść życie religijno-moralne i zabezpieczyć ludność katolicką od wpływów rozkładowych. Najwyższy Pasterz wyraża swe zadowolenie, że Biskupi polscy wystąpili w obronie poszanowania dni świętych, wychowania młodzieży na zasadach Chrystusowych, aby razem z prawdziwą pobożnością zyskała najlepszy fundament życiowy, zwłaszcza w dzisiejszych tak trudnych dla wszystkich czasach.

Sprawy połączenia Kościołów i Akcji Katolickiej, które były omawiane na powyższej konferencji, Ojciec św. w dalszym ciągu poleca szczególnej uwadze i troskliwości Księża Biskupów polskich, gdyż są to sprawy pierwszorzędnej znaczenia dla Kościoła.

Opatrznościową i godną najwyższego uznania jest inicjatywa Episkopatu Polski w urzędzeniu w bieżącym miesiącu „tygodnia unijnego“. Aby sprawa Unji postępowała naprzód nie wystarczy tu tylko badanie naukowe, trzeba tu czynu, trzeba pracy, aby ci, z którymi rozłąkę Kościół oddawna oplakuje,

powrócili znowu do kościoła matczystego.

Co się tyczy Akcji Katolickiej, to Ojciec św. wyraża Księżom Biskupom swoje głębokie zadowolenie z postępów, jakie poczyniła w Polsce w roku ubiegłym i zachęca do dalszych na tem polu wysiłków.

Dziękuję Ojciec św. Episkopatowi Polski za serdeczne współczucie Jego ojcowskiemu sercu, zbolełemu okrutnymi prześladowaniami wiary św. w Meksyku i w innych krajach. Oby Odkupiciel świata, którego jubileusz śmierci krzyżowej świat niebawem będzie obchodził, wysłuchał błagalnych prośb i zesłał wreszcie upragniony pokój na ziemię.

W końcu swego listu Ojciec św. udziela wszystkim Księżom Biskupom swego błogosławieństwa apostołowskiego, prosząc Boga, aby wspomagał Pasterzy polskich w ich radach i pracach. (KAP.)

## IMPERJALIZM I REWIZJONIZM NIEMIECKI.

BUKARESZT. „Curentul“ zwraca uwagę w specjalnym artykule na coraz wyraźniejsze tendencje rewizjonistyczne w Niemczech, które idą w parze z imperjalizmem niemieckim i w ten sposób zagrażają bezpieczeństwu sąsiadów Rzeszy.

W celu zapewnienia pokoju w Europie, dziennik zaleca innym państwom pilnie baczyć na stosunki wewnętrzno-polityczne w Niemczech.

## Na froncie niżki cen

NOWE WYNIKI NIŻKOWEJ AKCJI RZĄDOWEJ.

Warszawa, 20 I. W wyniku akcji rządowej obniżone zostały ceny żelaza o 10 proc i 11 proc., szkła okiennego o 24 proc., wapna chlorowanego o 15 proc. kwasu siarkowego o 25 proc., nawozów potasowych o 15 proc. Ponadto prowadzi rząd energiczną akcję w celu obniżenia cen narzędzi rolniczych. Redukcji ulec muszą również wyroby jutowe.

Warszawa, 20 I. Rozbudowa akcji przystosowania cen przemysłowych do możliwości nabywczych rolnictwa obejmuje w pierwszym rzędzie także obniżenie

w całym państwie cen prądu elektrycznego, gazu i wody. O ile chodzi o elektrownie, zachodzi możliwość powołania komisji rozjemczych dla ustalenia cen prądu. Jesliby elektrownie nie chciały się podporządkować komisji rozjemczej powołanej będą komisje rzeczoznawców, których orzeczenie będzie obowiązywało elektrownie. Projektowane jest również przedewszystkiem obniżenie kosztów instalacji wodociągów w nowych domach.

—:—

## KATASTROFA OKRETU ANGIELSKIEGO KAPITAN STATKU I 4 MARYNARZE ZGINĘLI.

NOWY JORK. W okolicach przylądka Race uległa katastrofie okręt „Exeter City“ KAPITAN I 4 MARYNARZE ZAŁOGI ZGINĘLI.

NOWY JORK. Pomimo wzburzonego morza parowiec amerykański „American Merchant“ zdołał dotrzeć do miejsca katastrofy okrętu angielskiego „Exeter City“ i URATOWAĆ 22 ROZBITKÓW.

„Exeter City“, OPUSZCZONY PRZEZ ZAŁOGĘ I PASAŻERÓW, ZATONAŁ.

—:—

## PATROL SOWIECKI NA STRONIE POLSKIEJ.

WILNO. Koło Suchodowszczyzny zatrzymano na terenie polskim patrol narciarski sowiecki, złożony z 3 żołnierzy, którzy oświadczyli, iż brali udział w pościgu za przestępcami, z powodu jednak zadymki zmylili drogę i przypadkowo znaleźli się po stronie polskiej. Zatrzymanych skierowano do dyspozycji władz.

—:—

## WYBRYK PRZYWÓDCY „LANDBUNDU“.

WROCLAW. Na zjeździe śląskiego Landbundu, odbywającym się we Wrocławiu, powzięto rezolucję, w której Landbund domaga się nastawienia polityki zagranicznej Rzeszy na interesy narodowe Niemiec.

Jak należy to rozumieć, wyjaśnił w swoim przemówieniu wiceprezydent Landbundu Rzeszy hr. Willikens, mówiąc, że „Naród niemiecki musi się zdecydować na powiększenie swoich terenów osadniczych na wschodzie i to bez ulegania liberalnej słabości dla t. zw. ludzkich praw słowiańskich mieszkańców tych ziem“.

Centrowa „Schlesische Volksstimme“ ostro potępia junkierski wybrzyk Willikensa, jednak zjazd przyjął apel przywódcy Landbundu.

—:—

## KONFISKATA „YO-YO“ W SYRII Jerozolima.

Z Damaszkuru donoszą, że delegacja duchownych muzułmańskich (ulemów) zwróciła się do władz syryjskich w sprawie wydania zakazu gry w yo-yo, albowiem niemoralna ta gra jest jakoby przyczyną kłeski posuchy. Policja syryjska otrzymała nakaz konfiskowania yo-yo.

—:—

## „ZA POBŁAŻLIWE WYROKI“ WYDALONO SĘDZIEGO.

Moskwa. W Brusilowie na Ukrainie Sowieckiej wydano z partji i skazano na 8 lat więzienia i zesłanie sędziego za „zbyt pobłażliwe“ wyroki w sprawach chłopów, oskarżonych o sabotaż i kradzież zboża.

—:—

## EPIDEMJA ZARAŻLIWYCH CHOROÓB

Essen. W kilku miejscowościach Westfalji wybuchła epidemia dyfterytu. Dotychczas zanotowano kilkanaście wypadków śmiertelnych.

W Nadrenji natomiast szerzy się epidemia grypy. Miasto Duesseldorf zamierza zamknąć z tego powodu na jakiś czas wszystkie szkoły.

—:—

## STRASZNA ŚMIERĆ 5 OSÓB W PŁOMIENIACH.

PARYŻ. W Grenadzie wybuchł wielki pożar w składzie aptecznym. Płomień w bardzo krótkim czasie objął gmach, przerzucając się nawet na pobliską fabrykę cukierków.

Pomimo energicznej akcji ratunkowej ognia nie zdołano jeszcze opanować. — 5 osób poniosło śmierć wskutek uduszenia się dymem nie mogąc się wydostać z palącego się gmachu.



## Z posiedzenia Rady Miejskiej

Praca Rady w roku ubiegłym. — Wybór prezydium Rady na rok bieżący. — Komisje Miejskie. — Wprowadzenie w urząd nowego członka Magistratu. — Protest przeciwko przeniesieniu Sądu Apelacyjnego z Torunia do Poznania. — Protest przeciwko zniesieniu postoju niektórych pociągów.

W piątek, dnia 20. bm. o godz. 6-tej wiecz. odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. dr. Piotrowskiego, przy udziale 19-tu radnych, 4 członków Magistratu z p. burmistrzem Schwarzem na czele.

Zebranie protokółował w zast. p. Pawlewskiego p. Płokarz.

Po zagajeniu i odcyżaniu przez p. Przewodniczącego porządku obrad, p. Przewodniczący stawia nagły wniosek, aby Rada również zaprotestowała przeciw projektowi zniesienia pociągu osobowego nocnego z Torunia i zniesienia postoju 2-ich pociągów pospiesznych. Rada Miejska nagłosem wniosku uchwałała.

Z kolei p. Przewodniczący złożył wyczerpujące sprawozdanie z czynności Rady Miejskiej za rok 1952. Sprawozdanie to podajemy w całości poniżej:

### SPRAWOZDANIE

z czynności Rady Miejskiej miasta Wąbrzeźna za rok 1952.

Pierwsze posiedzenie — roczne organizacyjne — odbyło się w dniu 16 stycznia 1952 r. na którym do posiedzenia wybrano prezydium Rady Miejskiej w nast. składzie: Przewodniczący — p. Dr. Jan Piotrowski, zast. przewodniczący — p. Czarnota-Bojarski, sekretarz — p. Paweł Piotrowski, zast. sekret. p. Wojciech Markuszewski. Funkcję sekretarza pełnił w charakterze protokółanta sekretarz miejski Pawlewski.

Posiedzeń odbyło się 50 w tem 6 nagłych. Zwolnane na 13 sierpnia 1952 r. posiedzenie z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby radnych się nie odbyło.

Procentualny udział p. radnych w posiedzeniach wynosił przeciętnie 74 proc. W ciągu roku sprawozdawczego ubyli radni:

1) Bernard Grajewski — wybrany członkiem Magistratu, 2) Jan Deregowski — wybrany zastępcą burmistrza, 3) Bolesław Eichberger — zrezygnował z urzędu radnego. W miejsce p. Grajewskiego wstąpiła p. Helena Żuralska, a w miejsce p. Deregowskiego — p. Piotr Biały, zaś w miejsce p. Eichbergera p. Rudolf Lewandowski.

Z najważniejszych spraw, które Rada Miejska w ciągu roku sprawozdawczego zatławiła wymienić wypada:

1) dnia 10. III. — uchwalono zaciągnięcie długoterminowej pożyczki w wysokości zł. 900.000,— na pokrycie zobowiązań za przeprowadzone inwestycje; 2) na 5 posiedzeniach od 25. III. do 11 kwietnia rozpatrywano budżet miasta na rok gospodarczy 1952/53, który na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia ostatecznie uchwalono wynoszący w wydatkach 412.496,53 zł., w dochodach 412.496,53 zł., a zakładów i przedsiębiorstw: w wydatkach 199.147,44 zł., w dochodach 309.107,85 zł. — czysty zysk 109.960,41 zł. 3) dnia 19 maja uchwalono na zasilenie funduszu na akcję niesienia pomocy bezrobotnym podwyżkę za prąd elektryczny, za siłę, za wodę i opłat za ubój w Rzeźni Miejskiej od 1 maja do 30 czerwca 1953 r.

4) dnia 28 maja uchwalono pobór dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego w wysokości 4,45 i 5 proc. dochodu; 5) dnia 7 czerwca uchwalono ostatecznie budżet miasta za rok 1951/52 podług wskazówek P. Wojewody, ustalając takowy w wydatkach na zł. 445.761, 15, w dochodach na zł. 445.761,15; 6) dnia 25 czerwca uchwalono zaciągnięcie długoterminowej pożyczki w Banku Gosp. Krajowego w wysokości zł. 280.000,—; 7) dnia 29 lipca uchwalono ostatecznie budżet miasta na rok 1952/53 według wskazówek P. Wojewody Pomorskiego, ustalając takowy w wydatkach na zł. 401.571,58, w dochodach na zł. 401.571,58, zaś przedsiębiorstw i zakładów miejskich w wydatkach na zł. 200.421,24, w dochodach na zł. 314.707,85 czysty zysk 114.286,61; 8) dn. 29 lipca uchwalono upoważnić p. burmistrza Schwarza do podpisania adresu hołdowniczego dla P. Prezydenta Rzplitej w imieniu Rady Miejskiej miasta Wąbrzeźna z okazji Święta Morza w Gdyni; 9) dnia 20 sierpnia uchwalono na zasilenie funduszu akcji niesienia pomocy bezrobotnym podwyższyć opłaty za prąd, siłę, wodę i za ubój w Rzeźni Miejskiej od sierpnia do października wzgl. listopada 1952 r.

10) dnia 10. września zakończono rozpatrywanie obszernego protokołu rewizyjnego z odbytej rewizji Głównej Kasy Miejskiej i Elektrowni przez rewizora Kom. Związku Kredytowego w Poznaniu. Na podstawie wyniku rozpatrzenia uchwalono przyjąć powyższy protokół do wiadomości wraz z wyjaśnieniami p. Burmistrza, nie akceptując w całości celowości wydatków poczynionych, jako też przekroczeń poszczególnych uchwał korporacji miejskich; 11) dnia 24 września uchwalono nowy regulamin czynności Rady Miejskiej; 12) dnia 15 października uchwalono podbudowanie 7 mieszkań dla eksmitantów na b. placu targów koni luksusowych, 13) dn. 3 grudnia uchwalono na zasilenie funduszu pomocy bezrobotnym podwyższyć opłaty za prąd, siłę, wodę i za ubój od 1 grudnia 52 r. do dnia 31 marca 1953 r.

W myśl punktu drugiego dokonano wyboru Prezydium Rady Miejskiej na rok 53. Przewodniczącym został obrany ponownie p. dr. Piotrowski, otrzymując 18 głosów. Zastępcą przewodniczącego obrano także ponownie p. Bojarskiego, który otrzymał 16 głosów.

Sekretarzem obrano 15 głosami p. Pawła Piotrowskiego (ponownie); zastępcą sekretarza obrano p. W. Markuszewskiego (16 głosami — ponownie).

Protokółantem posiedzeń Rady Miejskiej obrano za zgodą Magistratu p. sekretarza miejskiego Pawlewskiego.

Po wyborze prezydium, nastąpił wybór komisji miejskich (Pkt. 3 obrad). Skład personalny komisji przedstawia się następująco: Komisja Finansowo-Gospodarcza pp.: dr. Piotrowski, Mieczysław Jezierski, Antoni Abramowicz, Zb. Bojarski, Lucjan Manikowski, Zygmunt Gaszyński, Jan Nadolny i Konstancy Cander.

Komisja Podatkowa pp.: dr. Piotrowski, Konstancy Cander, Zygmunt Gaszyński, Lucjan Manikowski, Ignacy Kolecki.

Komisja rew. Głównej Kasy Miejskiej pp.: W. Markuszewski, przewodniczący, i członkowie: P. Piotrowski, St. Nowak, Abramowicz, Z. Sigurski.

Komisja Sanitarna pp.: dr. Piotrowski, Piotr Biały, Aleksander Czerwiński, J. Nadolny i Komendant Policji.

Komisja Opieki Społecznej pp.: P. Piotrowski, Nadolny, Czerwiński, Rudolf Lewandowski, W. Ryczkowski, Czarnota Bojarski, i delegatka Tow. Pań św. Winc. a Paulo.

Komisja dla spraw bezrobocia pp.: Czarnota-Bojarski, A. Czerwiński, Hieronim Jarzyński, Bolesław Szczuka, W. Ryczkowski.

Komisja Elektrowni Miejskiej pp.: Czarnota-Bojarski, B. Szczuka, Cylke, Gaszyński, Kolecki, Manikowski, Jezierski.

Komisja Wodociągów Miejskich pp.: Kolecki, Witkowski, Biały, Nadolny, Grabowski Juljan.

Komisja Rzeźni Miejskiej pp.: Gaszyński, St. Nowak, Julj. Grabowski, Sigurski, Cylke. Komisja Kanalizacji Miejskiej pp.: Jezierski, Kolecki, K. Cander, Lewandowski A. i Biały Piotr.

Komisja Gospodarki nad jeziorami pp.: Jarzyński, Nadolny, Nowak, B. Szczuka i P. Piotrowski.

Następnie wprowadzono w urząd nowo zatwierdzonego członka Magistratu p. Kazimierza Wietrzyńskiego. Przystępują służbowo od p. Wietrzyńskiego odebrał p. burm. Schwarz, który równocześnie złożył z okazji tej p. W. życzenia. W imieniu Rady Miejskiej pogratulował p. Wietrzyńskiemu p. dr. Piotrowski. P. Wietrzyński podziękował Radzie za zaufanie, przyrzekając, że będzie pracował bezpartyjnie dla miasta i jego obywateli.

W dalszym punkcie obrad Rady Miejskiej omawiano sprawę przeniesienia Sądu Apelacyjnego z Torunia do Poznania. P. Przewodniczący odczytał wniosek radnego p. Bojarskiego. Wniosek ten brzmi:

Do  
Rady Miejskiej  
w Wąbrzeźnie.

Głośnie echem odbiła się na całem Pomorzu wiadomość o zamierzonym przez Radę Ministrów przeniesieniu Sądu Apelacyjnego z Torunia do Poznania.

Zbytecznym wydawało szeroko jak krzywdzącym byłoby wykonanie tego zamierzenia dla dzielnicy Pomorskiej i jak fatalnymi będą następstwa.

Wobec tego zgłaszam wniosek:  
Rada Miejska Miasta Wąbrzeźna, zechce uchwalić akces solidarny do rezolucji i protestu korporacji miejskich miasta Torunia z dnia 11 stycznia 1953 r. wystosowany do Wysokiej Rady Rządowej a zwłaszcza Wysokiej Radzie Ministrów w Warszawie.

Zasadnienia dalsze.  
Zamiar przeniesienia Sądu Apelacyjnego z Torunia do Poznania, mimowoli w pojęciu ogółu mieszkańców Pomorza utwierdził miernie o celowej jakoby ewakuacji Pomorza. Zwinienie Kuratorjum Szkolnego, zwinięcie fabryki Monopolu Tytoniowego w Starogardzie oraz dalsze szerzące się pogłoski o zamierzonym przeniesieniu Izby Skarbowej z Grudziądza do Torunia, wywołują zamęt nieobliczalny w skutkach, a graniczący z paniką. Zdarzają się już wypadki w naszej okolicy, że osadnicy, osiadli tutaj po oswoobodzeniu Pomorza, z powodu tych pogłosek zamierzają sprzedać gospodarstwa swe, by wrócić w rodzinne strony.

W rezultacie te nieszczęśliwe pociągnięcia władz rządowych, oraz odziewik jaki wywołały wśród ludności Pomorza, znamiennie odbijają się u wrogów naszych, szczególnie w Gdańsku, co łatwo zauważyć można po nieukrywanej radości ich i wyrażeniach jak: „dostaniemy Pomorze prędzej niż się sami tego spodziewaliśmy, bo Polacy są już ogarnięci bzikiem ewakuacyjnym” (die Polen sind schon von einem Evakuationsfimmel überfallen).

Na powyższe wyrażenia podpisany może stawić świadków

Z Czarnota Bojarski,  
zast. przewodn. Rady Miejskiej.

Po krótkiej dyskusji Rada Miejska uchwałała jednogłośnie powyższy wniosek z tem, że będzie on wysłany do miarodajnych władz.

Na skutek wiadomości o zamierzanych zmianach w nowym rozkładzie jazdy kolejowej, a mianowicie w skasowaniu postoju pociągów pospiesznych; z Jablonowa pociągów o godz. 23,45 i z Torunia o godz. 23,03 oraz zupełnym zniesieniu pociągów osobowego z Torunia o 1,26 Rada Miejska miasta Wąbrzeźna na posiedzeniu swem 20 stycznia 1953 r. uchwałała jednomyślnie

### PROTEST

przeciwko zamierzonym zmianom.

Uzasadnienie:

Zważywszy na ciężką sytuację gospodarczą nie tylko miasta naszego, ale i całej okolicy, projektowane ograniczenie komunikacji na linii kolejowej Jablonowo-Toruń dotknie stan ten krzywdzący pogorszy, gdyż nie tylko obywatele miasta, ale i okolicy związani są to pod względami stosunkami bądź to handlowymi, administracyjnymi, sądowymi itd. z Toruniem. Dalsze ograniczenie tej komunikacji, a szczególnie zniesienie postoju pociągów pospiesznych jak wiadomo tranzytowych, byłoby chyba tylko udogodnieniem dla podróżnych obcych (wiadomo Niemców) tak że społeczeństwo polskie pozostawione by było możliwością korzystania pociągów tranzytowych z pośrednich stacji. Za utrzymaniem dotychczasowych postojów i komunikacji przemawiają zatem wszelkie względy gospodarcze, moralne i natury politycznej.

Rezolucja zostanie wysłana do: Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku, Województwa, członka Rady Kolejowej inż. Dziedziula w Chelmnie, Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni i Związku Towarzystwo Kupieckich w Grudziądzu.

Pkt. 8-my: Sprawa dodatku komunalnego do państw. podatku od nieruchomości: Magistrat uchwalil pobierać na rok budżetowy 1953/54 dodatek komunalny do państw. podatku od nieruchomości w wysokości: na rzecz miasta 15 proc. a na rzecz Pom. Starostwa Krajowego 10 proc. Rada Miejska uchwałała: na rzecz miasta 10 proc. i 10 procent na rzecz Starostwa Krajowego. Poza tem uchwalono zwrócić się do Pom. Starostwa Krajowego o obniżenie dodatku z 10 proc. na 5 procent.

Pkt. 9. Sprawa dodatku komunalnego do państw. podatku gruntowego. Magistrat uchwalil: 70 proc. dodatku komunalnego na rzecz miasta, 20 proc. na rzecz Wydziału Powiatowego i 10 proc. na rzecz Pom. Starostwa Krajowego. Po dłuższej dyskusji Rada Miejska uchwałała: 40 proc. dodatku na rzecz miasta, 20 proc. na rzecz Wydziału Powiatowego, i 10 proc. na Pom. Starostwo Krajowe.

Poza tem uchwalono zwrócić się do Wydziału Powiatowego i Pom. Starostwa Krajowego, by dodatek ten został obniżony.

Następne punkty obrad: tj. Wniosek klubu radnych PPS w sprawie zaległości za prąd i instalacje elektryczne i sprawozdanie komisji Elektrowni Miejskiej w sprawie linii na ulicy Górnej i Kopernika odcroczono do następnego posiedzenia.

W wolnych głosach poruszano sprawę opłaty za wodę przez takich właścicieli nieruchomości, którzy są bezrobotni i mają lokatorów bezrobotnych, poczem p. Przewodniczący solwował posiedzenie o godz. 9,20 wieczorem.

### PRZEWODNICTWO DZIELNICY POMORSKIEJ „SOKOŁA“ PRZENIESIONO Z GRUDZIĄDZA DO TORUNIA.

Wczoraj odbył się w Grudziądzu doroczny zjazd pomorskiej rady dzielnicowej „Sokoła”, na którym dokonano wyborów nowych władz do zarządu rady dzielnicowej.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele farnym. O godz. 10-tej odbył się oficjalne otwarcie zjazdu.

W zjeździe wzięła udział naczelniczka Związku Sokolstwa w Polsce p. Zamajska z Warszawy. Przewodniczącym zjazdu wybrano sekretarza zarządu głównego z Warszawy p. Dubowskiego.

O godz. 12 w poł. odbyła się wielka akademja „Sokoła” ku uczczeniu 70-letniej rocznicy powstania styczniowego oraz 13 rocznicy wkroczenia Wojsk Polskich do Grudziądza.

W akademji brały udział tłumy publiczności.

Po akademji odbyły się dalsze obrady zjazdu, przy czem dokonano wyboru nowego zarządu rady dzielnicowej. Na prezesa wybrano mecenasa Skapskiego z Torunia, pierwszego wiceprezesa Sucheckiego ze Starogardu, drugiego wiceprezesa Pawlaka z Torunia, sekretarzem Kilanowskiego z Torunia, skarbnikiem Matczaka z Torunia, naczelnikiem dzielnicy wybrano Bączynskiego z Grudziądza, zaś podnaczelnikami Dostatniego z Gdyni, Rogozińskiego z Torunia i Gołębińskiego z Bydgoszczy.

Poza tem uchwalono przenieść przewodnictwo dzielnicy Sokoła Pomorskiego z Grudziądza do Torunia.

### GDANSZCZANIE W MARYNARCE NIEMIECKIEJ.

Jak donosi prasa niemiecka, zgłosiła się do służby w marynarce niemieckiej niesłychanie wielka ilość — bo aż 33.280 — osób. Wobec

tego, że marynarka ta ma prawo zaciągania żołnierzy w ramach kontyngentu 15-tysięcznego przyjęto jedynie 1.251 osób. Między zgłoszonymi było 171 gdanszczan. Wogóle w marynarce niemieckiej służy stale 67 obywateli Wolnego Miasta.

### STRASZNE SKUTKI WYBUCHU.

Morelia (Meksyk) Skutkiem wybuchu 60 pudełek dynamitu zabite zostały podobno 33 osoby.

### Powiadają baba babie...

...Że pieniądze trzeba trzymać w pończosze, sienniku lub w innym narażonym na złodziejstwo i rabunek kąciuku. Tak też zrobiła pewna kobieta z okolicy. Zbierała złotówki srebrne — jedna do drugiej i aż miała ich kilka tysięcy złotych.

Nagle... gazety rozniosły wieść, że te jedno-złotówki srebrne wycofano z obiegu i dopiero teraz przyniosła je do kasy. I takich ludzi jest o wiele więcej.

Kasy i banki zasypywane są obecnie jedno- i dwuzłotówkami, które dotychczas leżały bezużytecznie w domu. Wiadomo, że pieniądź trzymany w domu, przynosi wielką szkodę — bo nie otrzymuje się procentu, który otrzymać można w banku czy kasie oszczędności, po drugie posiadacz pieniędzy może je łatwo stracić. Oto przykład nierozumnego trzymania pieniędzy w domu:

Haszmajer Handelman, kupiec z Sulmierzyc, był winien urzędowi skarbowemu z tytułu podatków większą sumę pieniędzy. Kupiec nie miał ochoty wpłacać należności do kasy skarbowej, a obawiając się sekwestratora, postanowił ukryć dobrze wszelkie wartościowe rzeczy, pieniądze i biżuterję. Za najlepszy sejf uważał — piec. W jego też czeluściach Handelman umieścił 600 zł. gotówka, dwa weksle po 2 tys. zł. i biżuterję na ogólną sumę 10 tys. zł.

Tymczasem matka Handelmana, nie wiedząc o kombinacjach syna, tejże nocy rozpalila suty ogień w piecu, chcąc synowi ogrzać przed spaniem pokój. W płomieniach spłonął cały skarb Handelmana.

Kto nie chce stracić pieniędzy, winien je złożyć w banku — Komunalnej Kasie Oszczędności pow. Wąbrzeskiego. Za wkłady tam złożone odpowiada powiat i dlatego są najbezpieczniejsze.

### Z całej Polski

— Bydgoszcz. (Dwa samobójstwa). Onegdaj popełnił samobójstwo 19-letni Teodor Arndt, bezrobotny. Tego samego dnia targnęła się na życie niej. Marja Witek, roznajając sobie żyły u rąk.

— Łódź. (Spaliła dziecko w piecu). Przed Sądem Okręgowym stanęła Leokadja Jeskówna oskarżona o spalenie własnego dziecka w piecu kuchennym. Jeskówna przyznała się do winy, zeznając: Znajdowała się w nędzy, miała na utrzymaniu chorą matkę, która dokuczala jej i dziecku, przy czem zmuszała ją do pojenia wywarem makowym, by w ten sposób usmiercić maleństwo.

Dnia 17 sierpnia 1952 r. matka jej zemstała, upadła na dziecko i przyduśła je. Zdawało się jej wówczas, że dziecko nie żyje. Włożyła je więc do pieca kuchennego i rozpalila ogień. Gdy ogień począł płonąć, dziecko poczęło się ruszać i było żywe.

Nie zważając już na jego ruchy, podkładała ognia coraz więcej, by je prędzej spalić. Zwłoki zawięła w chustkę i podrzuciła pod mostem, gdzie szkielet dziecka znaleziono. Sąd skazał potworną matkę na 8 lat więzienia.

— Warszawa. (Samobójstwo zapaśnika). We Wrocławiu popełnił samobójstwo znany zapaśnik August Bryła, wyskakując z 5-go piętra na bruk.



## Kto nie ogłasza

### O TYM WSZYSCY ZAPOMNIAJ

Każdy obrotny przedsiębiorca nie powinien zakładać rąk i narzekać na ciężkie czasy, lecz także w czasach stagnacji i największego kryzysu przypomnieć się wszystkim przez stałe ogłaszanie w najpoczytniejszym piśmie w Wąbrzeźnie i okolicy „Głosie Wąbrzeskim”. Droga ta dojdzie napewno do licznych klientów. Małe, drobne nieraz ogłoszenie ożywi drzemiące przedsiębiorstwo i polepszy jego obecną sytuację.

Dla tego każdy, kto chce, aby o nim nie zapomniano i aby o nim się wszyscy dowiedzieli, że jeszcze mimo kryzysu istnieje, winien stałe ogłaszać się w „GŁOSIE WĄBRZESKIM” —

## Kowalewo

— Kółko Rolnicze urządza w niedzielę, dn. 29 stycznia rb. w sali hotelu Polskiego zabawę karnawałową z różnymi niespodziankami. Czysty zysk przeznacza się na bezrobotnych.

## Uwaga!

### ROLNICY POWIATU WĄBRZESKIEGO!

W czasie od 15 do 31 stycznia przebywa w Kowalewie p. inż. Grabowski, instruktor plantacji tytoniu z Polskiego Monopoli Tytoniowego w Grudziądzu, który udziela wszelkich informacji, dot. plantacji, jak również przyjmuje wnioski o zezwolenie na plantację.

W sobotę, dnia 28 stycznia rb. odbędą się wielkie zebrania informacyjne plantatorów tytoniu i to:

w Kowalewie o godz. 10-tej przed poł. w sali p. Józwiaka.

w Wąbrzeźnie o godz. 2-giej po poł. w małej sali p. St. Klimka.

— Wszyscy rolnicy, którzy złożyli wnioski o zezwolenie na plantację, winni się we własnym interesie na zebranie stawić. W dniu tym będą dodatkowo nowi plantatorzy przyjmowani. Wobec czego każdy rolnik, którego uprawa tytoniu interesuje, powinien na zebranie przybyć, aby z plantacją tytoniu dokładnie się zapoznać i ewtl. zgłosić wniosek o zezwolenie. Jak wiadomo, okręg uprawy został rozszerzony na cały powiat wąbrzeski.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 23 stycznia 1933 roku

— Sp. Jan Ziolkowski. Dzisiejszej nocy zmarł sp. Jan Ziolkowski, przeżywszy lat 76. Zmarły od młodych lat należał do różnych organizacji polskich np. do „Sokoła”, którego współzałożycielem był brat sp. Zmarłego. Sp. Ziolkowski obchodził w ub. roku srebrny jubileusz pracy w Banku Ludowym. Cześć Jego pamięci! Rodzinie Zmarłego wyrażamy głębokie współczucie. (a)

— Do dzisiejszego numeru dodajemy po raz drugi III. arkusz powieści „Zona z jarmarku”, ponieważ poprzednio dodany arkusz był niedobrze wydrukowany. (a)

— Pokwitowanie. P. Cyrklafowie złożyli na dożywianie dzieci szkolnych 20 złotych a nie 2 zł., jak podano w poprzednim numerze, co niniejszym prostujemy.

— Wykrycie tajnej gorzelni. Władze policyjne wykryły tajną gorzelnię w Książkach u niejakiego Franciszka Rizmera. — Skonfiskowano aparat destylacyjny i kilkanaście litrów wódki. Wódkę dostawiał Rizmer przeważnie na wesela.

— Kradzież koca. Onegdaj skradziono na szkodę p. Rumińskiego z Uciaża koc. Złodzieji wysłędzono i odstawiono do aresztu.

— Znani złodzieje O. i Gr. włamali się do restauracji na targowisku, skąd zabrali różne rzeczy na szkodę p. Sopolnińskiego. — Skradzione rzeczy zwrócono właścicielowi.

— Wieczorek towarzyski Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo jaki odbył się w dniu wczorajszym w sali p. Klimka zgromadził b. wiele obywatelstwa,

wśród których zauważono ks. prob. Zakryśia z księżmi-wikariuszami, ks. prof. Breyński, dalej p. sędziego Żuralskiego, z palestry pp. mec. Balcerski i mec. Chwiecki, inspektor szkolny p. Matuszewski, i wielu innych.

Panie z zarządu z p. dr. Piotrowską na czele dołożyły wszelkich starań, by wieczorek wypadł doskonale i tym Paniom należy zawdzięczać, że wieczorek wypadł nadspodziewanie ładnie. — Przy dźwiękach orkiestry bawiono się ochocho do późnego wieczora.

Czysty zysk z wieczorku wynosi około 200 zł. które to pieniądze ulżą wiele tym biednym, którym się opiekuje Towarzystwo. Jest to wynik kasowy dobry, jeśli się zważy obecne ciężkie warunki.

— Zniżka opłat listów poleconych. Ministerstwo Poczty i Telegrafów postanowiło obniżyć cenę listów poleconych z 60 gr na 50 gr.

— Dwa zebrania Kółek Rolniczych PTR. Wczorajszej niedzieli odbyły się zebrania Kółek Rolniczych PTR. w Golubiu i Ostrowitem. Sprawozdanie z tych zebrań podamy w następnych dniach. (a)

— Z Kółka Rolniczego w Wąbrzeźnie. Na walnym zebraniu Kółka Rolniczego PTR. w Wąbrzeźnie, które odbyło się w lokalu p. Klimka, wybrano nowy zarząd w skład którego wchodzi pp.: August Wróblewski, prezes; Putynkowski wiceprezes; Stanisław Nowak — sekr.; Feliks Dąbrowski — skarbnik; Jan Czerwiński — bibliotekarz; Jan Wierzbowski — chorąży. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został p. Konrad Ledwochowski. —

Następnie omawiano wniosek, by odłączyć Kółko od Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego. Wniosek ten jednak upadł. Kółko więc pozostaje przy PTR. Szeroko omawiano sprawę podatku na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej. Zarząd postarał się, że egzekucje te zostały wstrzymane aż do czasu wyświecenia sprawy, bowiem nikt nie otrzymał nakazów płatniczych a była zarządzona egzekucja.

W wolnych głosach omawiano m. in. sprawę 25-lecia Kółka Rolniczego, które przypada w lutym br. Postanowiono z okazji tej uroczystości w lutym kulig do Radzyna wgl. Golubia, a gdyby śniegu nie było, postanowiono odłożyć uroczystość jubileuszową do lata. (a)

— Bez serc, bez duszy” Dziś Kiro „Słońce” wyświetla podwójny program: I. „Bez serc, bez duszy”. II. program „Rozwódka” — Bilety ulgowe nieważne. Następny obraz: „W szponach Czerezwyczałki”. —

## Z powiatu

— Jarantowice. (Przedstawienie SMP.) — Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Męsk. urządza w niedzielę, dnia 29 stycznia rb. w sali p. Kierzkowskiego przedstawienie amatorskie pod tyt.: „Z nędzy do szczęścia”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 6-tej wieczorem.

— Lipnica. (Zebranie Kółka Rolniczego P. T. R.) W nadchodzącą niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 11.30 przed południem odbędzie się walne zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. Na zebranie przybędzie instruktor PTR. p. Malkiewicz. Przybycie wszystkich członków konieczne. (a)

— Dębowałaka. (Uroczystość gwiazdkowa w Związku Strzeleckim). Dzięki staraniom p. Madejskiego, kierownika tut. szkoły, odbyła się w sobotę dnia 21 stycznia uroczystość gwiazdkowa Związku Strzeleckiego placówki Dębowałaka, na program której złożyło się: łamanie opłatka, śpiewy chórowe kolend, występy zespołu muzycznego dzieci szkolnych, które bardzo udatnie odegrały kilka utworów. Stosowne deklamacje wygłosili członkowie Z. S. Edward Muszałowicz i Jan Kaźmierczyk. Piękne przemówienie wygłosił p. prezes Madejski o symbolicznym znaczeniu opłatka. Po uroczystości gwiazdkowej bawiono się w różne gry towarzyskie. Cały wieczorek przeciągnął się w miłym nastroju do godziny 10-tej wieczór.

— Zebranie Kółka Rolniczego PTR. Wczorajszej niedzieli o godz. 5-ciej po południu odbyło się w szkole miejscowej zebranie Kółka Rolniczego PTR. Na zebranie przybyli p. instruktor Malkiewicz i przedstawiciel „Głosu Wąbrzeskiego” p. Wachowiak.

Zebranie zgaił i gości powitał prezes Kółka p. Zuckermann Stefan, który równocześnie wspominał o zmarłym wicedyrektorze PTR. sp. Zdrojewskim, którego pamięć uczczono przez powstanie.

Następnie instruktor rolny p. Z. Malkiewicz wygłosił dłuższe przemówienie o bolączkach rolników i o nowych organizacjach „rolniczych”. Ponieważ na zebranie mało przybyło członków, wybór nowego zarządu odłożono do następnego zebrania. Po omówieniu kilku najważniejszych spraw i wolnych głosach prezes p. Zuckermann solwował zebranie. (a)

— Kolo Osadników w Dębowejłacie założone zostało w dniu 9 stycznia rb. Do Koła zapisało się b. mało członków, co jest dowodem, że wszyscy rolnicy i osadnicy grupują się w Kółku Rolniczym PTR. (a)

— Piwnice. (Odnaczenie). P. wójt Zuckermann otrzymał za długoletnią pracę honorową odznakę od Głównego Urzędu Statystycznego. (a)

— Orzechowo. (Za długoletnią pracę). — Prezes powiatowy PTR, p. Józef Sojecki, znany w naszym powiecie społecznik otrzymał odznakę od Głównego Urzędu Statystycznego za długoletnią honorową współpracę z Urzędem. (a)

## Z różnych stron

— Brzozów. (Pościg za zbiegłymi więźniami). W czasie pościgu za zbiegłymi z więzienia Józefem Nowakiem i Władysławem Mniechem z gminy Harty, pow. Brzozów, będący w służbie st. post. Kubiak i post. Michalak z Postpol w Dynowie, użyli broni palnej, oddając 4 strzały karabinowe. Mniech został ranny w nogę i ujęty. Nowak zaś zbiegł.

— Gródek Jagielloński. (Zabójstwo na drodze polnej). Onegdaj zastrzelony został przez nieznanego dotychczas sprawcę kilkunastu strzałami rewolwerowymi w głowę i szyję na drodze we Wrocowie Michał Kodłubaj, lat 24, syn Iwana i Anny z Wrocowa pow. Gródek Jagielloński. Zabójstwa dokonano według wszelkiego prawdopodobieństwa na tle zemsty osobistej. Dochodzenia w toku.

## Ogłoszenie

Na podstawie § 42 rozp. Ministra Pracy i Op. Społ. z dnia 11. 4. 1929 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w sprawie ustanowienia opiekunów społecznych i sposobu wykonywania przez nich obowiązków, podaje się do wiadomości publicznej, że obszar miasta Wąbrzeźna podzielono na 5 okręgów opiekuńczych z 5 opiekunami społecznymi jak poniżej:

Okręg I. obejmuje: Rynek, ulice Kościuski, Poniatowskiego, Przemyslową, Targową, Mestwiną, Ogrodową i Bernada, opiekun Bolesław Lewandowski, Rynek nr 25 — przyjmuje w poniedziałki i środy od godz. 10-cj do godziny 11-tej.

Okręg II. obejmuje: ulice Wolności, Polną, Nową, Matejki, Jadwigi, Kopernika, Grudziądzką, Pomorską, Żeglarską i Podzamcze, opiekun Czesław Kisielewski, Rynek 50 — przyjmuje w poniedziałki i czwartki od godz. 10-cj do godziny 12-tej.

Okręg III. obejmuje ulice: Chelmińska, Górna, Podgórna, Kościelna, Dolna, Mickiewicza, Wspólna, Dąbrowskiego i Strzelecką, opiekun Julian Grabowski, Podzamcze nr. 6, przyjmuje w poniedziałki, czwartki i soboty od godz. 18-tej do 20-tej.

Okręg IV. obejmuje: wybud pod Myśliwiec, Frydrychowo, Dworzec i Gł. Dworzec, opiekun Franciszek Kruszyński, ul. Polna nr. 14. — przyjmuje w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 10-tej do 12-tej.

Okręg V. obejmuje: wyb. pod Grudziądz, Sitno i Chelmo, Nielub, Czystochleb i Wąlczyk, opiekun Hieronim Jarzyński, wyb. pod Nielub nr. 4 — przyjmuje w środy i soboty od godz. 12-tej do 15-tej.

Osoby, potrzebujące pomocy publicznej, a zamieszkałe na terenie miasta Wąbrzeźna, winni w każdym wypadku zgłaszać się u opiekuna społecznego tego okręgu, na którego terenie zamieszkują w dniach i godzinach przyjęć wyżej podanych.

Wąbrzeźno, dnia 7 stycznia 1933 r.

MAGISTRAT  
(—) Schwarz, burmistrz.

## Rzeczy ciekawe

**POKAŻ BRWI... POWIEM ILE MASZ LAT... —**

Strzeżcie się, Panie!

Pewien lekarz angielski ogłosił wyniki swych badań nad brwiami ludzkimi. Wyniki te są wprost sensacyjne. — Oto, doszedł on do wniosku, że z położenia brwi można poznać wiek zarówno kobiety jak mężczyzny.

U ludzi młodych brwi znajdują się dość wysoko nad jamą oczną, potem z wiekiem opuszczają się niżej i co parę lat zmieniają położenie.

Ten sam lekarz spostrzegł, że więk-

S. P. KAROL STRYJENSKI



W ubiegłych dniach w Krakowie po dłuższej chorobie zmarł s. p. Karol Stryjeński, profesor Akademii Sztuk Pięknych i dyrektor Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie, b. dyrektor Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, — którego podobiznę podajemy na naszym zdjęciu.

szość kobiet ma brwi równe, większość mężczyzn ma brwi, rosnące nierównymi kępkami.

Złośliwym może się nasuwać uwaga, że tak bardzo po dziś dzień rozpowszechniona moda golenia kobiecych brwi była może podyktowana chęcią kobiet zacierania śladów ich wieku.

Ale wątpliwą jest rzeczą, by wynalazca tej mody znał teorię angielskiego lekarza.

### — 0 —

#### NOWY AKUMULATOR JODOWY.

Wiedeń. „Die Umschau” donosi, że François Boisier, członek zakonu chrześcijańskich Braci Szkolnych, wraz z dwoma innymi członkami tego zakonu, profesorami w Ecole des Arts et Métiers w Erquelines, skonstruował nowy akumulator, przewyższający znacznie dotychczasowe akumulatory z ołowiu i żelaza niklowanego. —

Nowy akumulator używa do gromadzenia elektryczności węgla, cynku i jodu cynkowego. Wydajność jego wynosi 70 do 80 proc., podczas gdy akumulatory dotychczasowe zwracały tylko 50 do 76 proc. energii elektrycznej. Ujemną stroną nowego akumulatora jest jego niskie napięcie, wynoszące 1,2 volt, w porównaniu do 1,6 volt przy akumulatorze żelazno-niklowym i 2,2 volt przy akumulatorze ołowianym.

Niskie to napięcie okazuje się jednak korzystne, nie może mianowicie dojść do elektrolizy wodą i do wytwarzania się gazów. Akumulator jodowy nadaje się do stacji radiowych, do lokomotyw elektrycznych i do puszczania w ruch motorów spalinowych.

— 0 —

#### STOLICA TRĘDOWATYCH

Jak donosi londyński „Daily Herald” Bombaj staje się stolicą trędowatych.

Istnieje obecnie w Bombaju liczba trędowatych żebraków, przybyłych z całych Indji, wynosi około 40.000. Na głównych ulicach miasta na każdym kroku przechodzeń spotyka siedzących na chodnikach żebraków, zniekształconych przez okropną chorobę. Mimo ożywionej kampanji celem usunięcia trędowatych, nic jeszcze nie uczyniono w tym kierunku. Wręcz odwrotnie trędowaci podróżują tramwajami, autobusami i gromadzą się u wejść do świątyń i sklepów.

Dopiero niedawno rada miejska uchwaliła powziąć środki celem przeszkodzenia napływowi do miast tych nieszczęśliwych.

— 0 —

#### SZPADA Z CZASÓW NIBELUNGÓW.

Berlin. W okolicach Alt-Lusheim między wzgórzami Odenwald i Haardt odkopano uszkodzoną szpadę złotą wysadzaną drogiem kamieniami.

Znawcy twierdzą iż szpada pochodzi z 450 roku, z okresu Nibelungów. Wykopalisko zostało złożone w Muzeum Palatynatu heidelberskiego.



### Tylko do środy

przyjmują listonosze i Urzędy Pocztowe przedpłatę „Głosu Wąbrzeskiego“ na miesiąc luty, dlatego należy jeszcze dziś ednowić przedpłatę. Wkrótkim czasie dodamy piękny kalendarz książkowy, bogato ilustrowany.

Przedpłata miesięczna „Głosu“ wynosi 1 złoty

#### PODZIĘKOWANIE.

Państwu Szymańskiemu, właścicielom Hotelu pod Orłem dziękuję uprzejmie za przechowanie mi kołnierza futrzanego, który przez zapomnienie w czasie zabawy Czerw. Krzyża i L. O. P. P. w Noc Sylwestrową w garderobie zostawiłam, a o którym dopiero po trzech tygodniach przypomniałam sobie. Uczciwość Państwa Szymańskich jakoteż ich służby zasługują na publiczne uznanie, co też z przyjemnością czynię.

STEFANJA MATUSZKIEWICZOWA

### RUCH TOWARZYSTW

— Baczność Członkowie Obywatelskiego Koła B. B. W. R. w Wąbrzeźnie. Zebranie członków Koła odbędzie się dziś, 23 bm. o godz. 20-tej (8-ma) wieczór w lokalu hotelu pod Orłem. Referaty i dyskusje, sprawy aktualne Obecność wszystkich członków i sympatyków konieczna.

Zarząd.

— Lutnia. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 24 stycznia br. o godz. 20-tej w lokalu druha Klimka z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie,
- 2) Przyjęcie statutu.
- 3) wolne wnioski bez uchwał i wolne głosy.

— Legion Młodych. Zebranie odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali p. Szymańskiego. Na porządku dziennym omówienie pracy wewnętrznej w obwodzie, sprawa wyjazdu na inaugurację do Grudziądza, kursów języka francuskiego i inne.

Komenda.

— Baczność Powstańcy i Wojacy O. K. VIII Placówka Wąbrzeźno. Dnia 27. I. 52 r. o godzinie 20-tej odbędzie się walne zebranie w hotelu pod Orłem.

Porządek obrad: 1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego zebrania, 3) Sprawozdanie zarządu, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Wybór nowego zarządu, 6) Wolne głosy i wnioski.

O godz. 19,50 zebranie zarządu.

Przybycie członków konieczne.

Za Zarząd: Mr. Cwinarowicz, prezes.

Otreby pszenne . . . . .	7,50— 8,50
Otreby pszenne (grube) . . . . .	8,50— 9,50
Rzepak . . . . .	44,00— 45,00
Rzepak . . . . .	44,00— 45,00
Gorzycza . . . . .	36,00— 42,00
Wyka latowa . . . . .	13,00— 14,00
Peluszka . . . . .	13,00— 14,00
Groch Wiktorja . . . . .	20,00— 22,00
Groch Folgera . . . . .	34,00— 37,00
Koniczyna czerwona . . . . .	90,00— 110,00
Koniczyna biała . . . . .	80,00— 120,00
Koniczyna szwedzka . . . . .	100,00— 120,00

#### NOTOWANIA

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu  
Placono za 100 kg. w zł.

Zyto . . . . .	13,60— 13,80
Pszenica . . . . .	22,50— 23,50
Jęczmień browarowy . . . . .	14,50— 16,00
Jęczmień 68—69 kg. . . . .	12,75— 13,50
Jęczmień 64—66 kg. . . . .	12,25— 12,75
Owies . . . . .	13,25— 13,50
Mąka żytnia 65% wł. worki . . . . .	21,00— 22,00
Mąka pszenna 65% wł. worki . . . . .	36,25— 38,55
Otreby żytnie . . . . .	8,25— 8,50

## Zapisz się do Z.O.K.Z.

Drukami i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza nr. 1.



Dziś w nocy o godzinie 0,20 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, szwagier, wujek i kuzyn

ś. p.

# JAN ZIOŁKOWSKI

przeżywszy lat 76

o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

## Rodzina

Wąbrzeźno, Mazanki, Buffalo, New York, Berlin, Paryż

Eksportacja zwłok nastąpi w czwartek, d. 26 bm. o godz. 9,30 z domu żałoby do kościoła, następnie pogrzeb.



W dniu 23 bm. o godzinie 0,20 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz długoletni pracownik

ś. p.

# JAN ZIOŁKOWSKI

przeżywszy lat 76

W Zmarłym straciliśmy rzetelnego i sumiennego pracownika

## Cześć Jego pamięci!

### Bank Ludowy

Spółka z odpowiedzialnością nieogran. Wąbrzeźno

Za Zarząd i Radę Nadzorczą  
Jan Nadolny, prezes

**Nowość! KODEKS Nowość!**

## Postępowania Karnego

(Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928) załącznik do obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30. września 1932 r. (poz. 725) zmieniające niektóre przepisy postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 662), zawierający jednolity tekst rozporządzenia Prez. Rzpl. z dnia 19. III. 1928 roku (Dz. U. R. P. nr. 33, poz. 313) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 21 I. 1932 r. (Dz. U. R. P. poz. 60) rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 11. VII. 1932 (Dz. U. R. P. nr. 60, poz. 573) i rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dnia 23. VIII. 1932 roku (Dz. U. R. P. 73, poz. 662) oraz ze zmianą numeracji dotychczasowej na nową.

Cena za egzemplarz na dobrym satynowanym papierze w trwałej okładce kartonowej . . . . . 1,50 zł

Cena za egzemplarz oprawny w półpłótno tylko . . . . . 2,00 zł

Zgrabny, mały format kieszonkowy, narożniki zaokrąglone, — czysty i wyraźny druk.

Własnym nakładem wyszła

Ustawa karno skarbową, broszurow. po . . . . . 0,75 zł

Ustawa karno skarbową, oprawna po . . . . . 1,25 zł

Kodeks karny, egzemplarz broszurowany po . . . . . 0,75 zł

Kodeks karny, oprawny w półpłótno po . . . . . 1,25 zł

Dla zaoszczędzenia kosztów, wysyłamy bez pobrania, dołączając do przesyłki blankiet nadawczy P. K. O. 203-909.

### Drukarnia nakład. J. Kawaler

Telef. 125 i 115 Szamotyły pod Poznaniem P. K. O. 203-909

Wydawnictwa Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

ukazał się tom I-szy obejmujący

### Ustawodawstwo Prasowe

Zbiór ustaw, rozporządzeń, okólników i wyroków Sądów Najwyższych, dotyczących prasy, opracowany przez Leona Zieleniewskiego — cena 10 zł.

Książkę można nabyć we wszystkich księgarniach oraz w biurze Związku Wydawców, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 40 m. 11. Po wpłaceniu należności na konto Związku w PKO. Nr. 18606 — książka wysyłana jest bez doliczenia kosztów poleconej przesyłki pocztowej.

Skład główny: Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa — Senatorska 22

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 25 stycznia 1933 r. o godz. 3-ciej po poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Józefa i Pauliny Hildebrandtów w Płużnicy: harmonjum. 2591/52

Głowczewski, kom. sądu grodzk. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 stycznia 1933 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę u p. Ottona Kowalskiego w Wąbrzeźnie, ul. Pomorska: 2551/52

lustro, leżankę, zegar ścienny, szafę żelazną, 4 opony samochodowe, wóz roboczy, samochód osobowy, dywan i harmonjum.

Głowczewski, kom. sądu grodzk. w Wąbrzeźnie.

Polski Czerwony Krzyż!

Jaka instytucja gotowa jest zawsze otoczyć sanitarną opieką ofiary epidemii, powodzi i wszelkich innych katastrof?

Polski Czerwony Krzyż!

Kupuję kury, indyki po najwyższych cenach Goetz, Marsz. Piłsudskiego

Potrzebny zaraz

## UCZEŃ

Jakubowski mistrz piekarski ul. Wolności 52

WARSZTAT kołodziejski z mieszkaniem lub bez wydzierżawie Targowa 1

Potrzebna uczciwa

## SŁUŻĄCA

do wszystkich prac domowych

Grudziądzka 25

Ogłaszajcie SIE w „Głosie Wąbrzeskim“

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

# „SŁOŃCE“

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Ceny niższe!

I. miejsce 0,40, rezerwowe 0,60, balkon 0,80 łoża 1,— zł.

Tylko dziś w poniedziałek 23 i wtorek 24 wyświetlamy premierę nowego przeboju światowego dramatu z życia kobiety, — której los odmówił macierzyństwa p. t.:

## Bez serc bez duszy

II. Porywający dźwiękowiec p. t.

# Rozwódka

W roli gł. Norma Scharer, Chester Moris i Conrad Nagel

Następny obraz film z piekła rosyjskiego p. t.: W szponach Czerzywczajki — Będziemy świadkami dziejów Rosji Sow.

Codziennie od godziny 7 wiecz. DANCING

Księgarnia Kopernikańska w Torunlu